

Sygn. akt V KS 51/19

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **B. Ł.**

uniewinnionego od zarzutu z art. 61 § 1 k.k.s. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 30 stycznia 2020 r.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w O.

z dnia 10 października 2019 r., sygn. akt VII Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 14 stycznia 2019 r., sygn. akt VII K (...),

p o s t a n o w i ł :

1. oddalić skargę,

**2. kosztami sądowymi postępowania w przedmiocie skargi
obciążyć oskarżonego.**

UZASADNIENIE

B. Ł. został oskarżony o to, że mając zarejestrowaną na swoje imię i nazwisko działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe „M. ”, z siedzibą w O., działaniem w warunkach czynu ciągłego w okresie od stycznia do grudnia 2007 r. w O., spowodował nierzetelne prowadzenie ksiąg podmiotowej działalności za 2007 r. – tj. księgi rachunkowej oraz rejestrów zakupu VAT- poprzez posłużenie się 56 nierzetelnymi fakturami VAT odnośnie rzekomego zakupu złomu, na których jako wystawca figuruje firma S. z siedzibą w R. , na łączną wartość netto 2.100.771 zł oraz podatek VAT 462.169,62 zł.

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2019 r., sygn. akt VII K (...), Sąd Rejonowy w O. uniewinnił oskarżonego B. Ł. od zarzutu popełnienia czynu określonego w akcie oskarżenia.

Wyrok ten zaskarżyli w drodze apelacji Naczelnik Urzędu Celno – Skarbowego w O. oraz Prokurator Rejonowy w O.. Podstawę obydwu środków odwoławczych stanowił zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu przez Sąd I instancji, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do uznania winy oskarżonego, podczas gdy po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego należało uznać, iż dawał on podstawy do stwierdzenia podstaw odpowiedzialności karnej B. Ł. . Autorzy apelacji wniesli przy tym o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 10 października 2019 r., uwzględniając obie wniesione w sprawie apelacje, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w O. i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Na powyższe rozstrzygnięcie złożył skargę obrońca oskarżonego, zarzucając wyrokowi Sądu odwoławczego obrazę art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., wyrażającą się w uchyleniu wyroku Sądu I instancji i następczym przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji braku ku temu przesłanek ustawowych, tj. w sytuacji, w której Sąd odwoławczy, dostrzegając, że kluczowym dowodem w sprawie były zeznania świadka K. F. , nieprzesłuchanego w postępowaniu rozpoznawczym, a także dostrzegając ich sprzeczność z treścią listu wysłanego przez tego świadka do oskarżonego, w którym przeproszał on B. Ł. za treść złożonych zeznań, faktycznie potwierdzając ich nieprawdziwość, jak również nie dostrzegając wewnętrznej sprzeczności tych zeznań, zaniechał uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez przesłuchanie K. F. , zmierzające do ustalenia przyczyn tych rozbieżności, przyczyn dla których w ogóle sporządził list z przeprosinami do oskarżonego oraz przyczyn, dla których zrezygnował z odwołania od niekorzystnej dla niego (a pośrednio także dla oskarżonego) decyzji wymiarowej Naczelnika Urzędu Skarbowego w O., a także przyczyn, dla których K.F. najpierw wskazywał na realny charakter transakcji z oskarżonym, potem podkreślał, że w 56 wypadkach miały one nie odpowiadać rzeczywistości, by

następnie wysłać do oskarżonego wzmiankowany list oraz przyczyn rozbieżności tych zeznań z zeznaniami osób niezainteresowanych orzeczeniem o przedmiocie procesu, tj. Ł. W. , a nade wszystko Z. K. .

Podnosząc powyższy zarzut, skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania, wraz ze wskazaniem na konieczność uzupełnienia materiału dowodowego w zakresie dla zapewnienia prawidłowego orzeczenia o przedmiocie procesu, tj. przesłuchania świadka K. F. na wskazane wyżej okoliczności.

W odpowiedzi na wniesioną skargę na wyrok Sądu odwoławczego, prokurator Prokuratury Rejonowej wniósł o jej oddalenie i utrzymanie zaskarżonego orzeczenia w mocy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z treścią art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy może uchylić orzeczenie i przekazać je sądowi I instancji do ponownego rozpoznania tylko w jednym z trzech przypadków: zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości oraz wówczas, gdy wydanie wyroku reformatoryjnego naruszyłoby reguły *ne peius*, wskazane w art. 454 § 1 i 3 k.p.k.

Sens instytucji skargi na wyrok sądu odwoławczego polega na ograniczeniu liczby wyroków kasatoryjnych do tych sytuacji, w których przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *meriti* jest niezbędne dla realizacji celów postępowania karnego. Zadaniem Sądu Najwyższego, rozpatrującego skargę, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 25.01.2018, sygn. akt I KZP 13/17, jest wyłącznie skontrolowanie, czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.).

Z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wynika, że w niniejszej sprawie podstawą rozstrzygnięcia kasatoryjnego była konieczność zachowania reguł *ne peius*, uniemożliwiających skazanie oskarżonego, uniewinnionego przez Sąd

I instancji. Kwestia zaistnienia tej przesłanki była więc bezpośrednim przedmiotem refleksji Sądu Najwyższego.

Sąd II instancji, na skutek wniesionych apelacji, skontrolował podstawy, na których Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie uniewinniające. Analiza akt sprawy i pisemnych motywów wyroku doprowadziła Sąd *ad quem* do uznania, że Sąd *meriti* popełnił błąd, nie dostrzegając dowodów winy B. Ł. , w związku z wadliwą oceną skompletowanych w postępowaniu dowodów. Przede wszystkim Sąd II instancji nie zauważył podstaw do zdeprecjonowania zeznań świadka K. F. , które złożył on zarówno w postępowaniu karnym, jak i podatkowym, zwłaszcza, że depozycje te potwierdza treść wielu dokumentów. Sąd II instancji ocenił też krytycznie odwołanie się przez Sąd Rejonowy do treści art. 5 k.p.k. przy rozstrzyganiu co do winy B. Ł. , wyłącznie na tej podstawie, iż „nie ma wiarygodnych dowodów przeciwnych, że te 56 konkretnych zdarzeń nie miało miejsca w całości, czy miało miejsce tylko w jakiejś części”. Uznał, że jest to forma uchylecia się Sądu od dokonania wnikliwej oceny dostępnych dowodów i wydania na tej podstawie werdyktu. Tym samym, mimo ujawnienia w toku rozprawy głównej zgromadzonych dowodów w zakresie zarzutu objętego wniesionym aktem oskarżenia, Sąd I instancji nie rozważył wszystkich okoliczności i nie wskazał przekonującej argumentacji co do oceny wiarygodności dowodów. To, zdaniem Sądu odwoławczego, zaowocowało wadliwą oceną ustaleń faktycznych, a w konsekwencji niesłusznym uniewinnieniem oskarżonego.

Uchylenie wyroku sądu I instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd odwoławczy często w praktyce poprzedza postępowanie dowodowe przed sądem II instancji, nie jest to jednak warunek niezbędny wydania takiego wyroku. Sąd odwoławczy może dokonać odmiennej oceny już zgromadzonego i nie uzupełnianego w żaden sposób materiału dowodowego, jeśli, stosując reguły określone w art. 7 k.p.k., dojdzie do wniosku, że w świetle całokształtu materiału dowodowego uniewinnienie oskarżonego przez Sąd pierwszej instancji było niezasadne, a ze względu na zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k., zabraniający skazania oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji, skazanie to jest niemożliwe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV KS 8/18). Treść uzasadnienia zaskarżonego

orzeczenia świadczy o tym, że Sąd Odwoławczy wywiązał się z obowiązku rzetelnej kontroli wyroku Sądu Rejonowego, podczas której dokonał odmiennej oceny przeprowadzonych przez Sąd I instancji dowodów, pozostającej pod ochroną art. 7 k.p.k., co doprowadziło go do przekonania o zasadności wydania wyroku skazującego. Wobec powyższego koniecznym stało się uchylenie wyroku Sądu Rejonowego.

Przekonania tego nie byłyby w stanie wzruszyć ewentualne depozycje świadka K. F. . Wprawdzie świadek ten nie był przesłuchiwany na etapie postępowania jurysdykcyjnego, ale wcześniej kilkakrotnie złożył zeznania dotyczące relacji handlowych łączących go z oskarżonym i fakturowania dokonywanych przez nich transakcji. Jego twierdzenia są zgodne z ustaleniami kontroli organów skarbowych, które ponadto uznały, że K. F. nie był w stanie zaopatrywać B. Ł. w fakturowaną ilość złomu kolorowego, ponieważ fizycznie złomem w tej ilości nie dysponował. Sąd I instancji nie wskazał, z jakiego powodu dokonał własnych ustaleń faktycznych w tej kwestii i odmówił wiary ustaleniom organów administracyjnych. Odmienne dowody z protokołów kontrolnych i decyzji administracyjnych ocenił Sąd Odwoławczy, uznając, iż potwierdzają one zeznania świadka, obciążające oskarżonego. W świetle tych ustaleń dopiero, ocenić trzeba treść listu z przeprosinami, wysłanego przez świadka do oskarżonego w czerwcu 2011 r. Tym bardziej, że K. F. nie spełnił złożonej w liście obietnicy ekskulpowania B. Ł. przed organami skarbowymi, a wręcz przeciwnie, już po wysłaniu do niego listu po raz kolejny obciążył go swymi zeznaniami. Z tego względu należy uznać, iż przesłuchanie głównego świadka oskarżenia, K. F. , przez Sąd Okręgowy nie było niezbędne do oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji i nie wywarłoby wpływu na jej treść.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.